

wprowadzają różnice co do godności ludzkiej i wynikających z niej praw.

Toteż Kościół odrzuca jako obcą duchowi Chrystusowemu wszelką dyskryminację czy prześladowanie stosowane ze względu na rasę czy kolor skóry, na pochodzenie społeczne czy religię. Dlatego też święty Sobór, idąc śladami Świętych Apostołów Piotra i Pawła, żarliwie zaklina chrześcijan, aby „dobrze postępując wśród narodów” (1 P 2, 12), jeśli to tylko możliwe i o ile to od nich zależy, zachowywali pokój ze wszystkimi ludźmi¹⁴, tak by prawdziwie byli synami Ojca, który jest w niebie¹⁵.

To wszystko, co wyrażone zostało w niniejszej Deklaracji, w całości i w szczegółach zyskało uznanie Ojców świętego Soboru. A My, na mocy udzielonej Nam przez Chrystusa władzy apostołskiej, wraz z Czcigodnymi Ojcami w Duchu Świętym to zatwierdzamy, postanawiamy i ustalamy i te postanowienia soborowe polecamy ogłosić na chwałę Bożą.

Ja, PAWEŁ, Biskup Kościoła Katolickiego
(Następują podpisy Ojców)

¹⁴ Por. Rz 12, 18.

¹⁵ Por. Mt 5, 45.

Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzania w życie deklaracji soborowej *Nostra aetate* nr 4

Komisja Stolicy Apostolskiej
do Spraw Stosunków Religijnych z Judaizmem
1 grudnia 1974

Deklaracja Soboru Watykańskiego II *Nostra aetate* o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich (nr 4), datowana 28 X 1965 roku, stanowi ważny zwrot w historii stosunków pomiędzy Żydami i katolikami. Ta soborowa inicjatywa włączyła się zresztą w nurt myśli i przedsięwzięć głęboko naznaczonych pamięcią o prześladowaniach i rzeziach Żydów, które miały miejsce w Europie tuż przed i podczas drugiej wojny światowej. Mimo że chrześcijaństwo narodziło się w judaizmie i otrzymało odeń niektóre zasadnicze elementy swej wiary i swego kultu, przepaść między jednym i drugim pogłębiała się stale, aż doszło niemal do wzajemnej nieznajomości.

Po dwóch tysiącleciach, naznaczonych zbyt często obustronną niewiedzą, lecz także licznymi starciami, deklaracja *Nostra aetate* stała się okazją do rozpoczęcia lub rozwinięcia dialogu, zmierzającego do lepszego wzajemnego poznania. W ciągu minionych dziesięciu lat w różnych krajach podejmowano liczne inicjatywy. Pozwoliły one lepiej określić warunki, w jakich mogą

wytworzyć się i rozwijać nowego rodzaju stosunki pomiędzy Żydami i chrześcijanami. Wydaje się więc, że nadeszła chwila, by zaproponować, zgodnie ze wskazówkami Soboru, kilka konkretnych sugestii, owoców doświadczenia, w nadziei, że pomogą one urzeczywistnić w życiu Kościoła intencje wyrażone w soborowym dokumencie.

Odsyłając do tego dokumentu, przypomnijmy krótko w tym miejscu, że więzy duchowe i historyczne odniesienia, które łączą Kościół z judaizmem, każą potępić, jako przeciwnie samemu duchowi chrześcijaństwa, antysemityzm i dyskryminację w jakiegokolwiek formie: sama zresztą godność osoby ludzkiej wystarczy, by je potępić. Co więcej, te więzy i odniesienia narzucają obowiązek lepszego wzajemnego zrozumienia i odnowionego szacunku. Pozytywnie rzecz ujmując, chodzi w szczególności o to, by chrześcijanie starali się lepiej rozpoznawać fundamentalne składniki religijnej tradycji judaizmu, oraz by dowiedzieli się, w jakich zasadniczych rysach definiują sami siebie Żydzi w przeżywanej przez siebie rzeczywistości religijnej.

W duchu tych podstawowych założeń proponujemy, na początek, mając na celu wytworzenie lub rozwijanie zdrowych stosunków pomiędzy katolikami i ich braćmi żydami, kilka praktycznych zastosowań w rozmaitych istotnych dziedzinach życia Kościoła.

I. Dialog

Stosunki pomiędzy Żydami i chrześcijanami, jeśli w ogóle istniały, nie wychodziły zazwyczaj poza stadium monologu: chodzi zatem teraz o zbudowanie prawdziwego dialogu. Dialog zakłada chęć wzajemnego poznania oraz jego rozwijania i pogłębiania. Stanowi uprzywilejowany sposób wzajemnego poznawania się, a w szczególnym przypadku dialogu Żydów i chrześcijan, pogłębiania bogactw własnej tradycji. Warunkiem dialogu jest szacunek dla drugiego, takiego jakim jest, a szczególnie dla jego wiary i jego religijnych przekonań. Zgodnie z naturą swej

świętej misji, Kościół głosić powinien światu Jezusa Chrystusa (*Ad gentes*, 2).

Bacząc, by świadectwo dane Jezusowi Chrystusowi nie było odczuwane przez Żydów jako agresja, katolicy dołożą starań, by żyć i głosić swą wiarę w bezwzględnym szacunku dla wolności religijnej, takiej, o jakiej naucza II Sobór Watykański (w deklaracji *Dignitatis humanae*). Postarają się także zrozumieć trudności, jakie dusza żydowska, słusznie przeniknięta wysokim i bardzo czystym pojęciem boskiej transcendencji, odczuwa przed tajemnicą Słowa Wcielonego. Ponieważ w tej dziedzinie panuje jeszcze klimat dość rozpowszechnionej podejrzliwości, spowodowany pożałowania godną przeszłością, chrześcijanie, ze swej strony, powinni uznać swoją część odpowiedzialności i wyciągnąć z niej praktyczne wnioski na przyszłość.

Oprócz braterskich spotkań, należy popierać spotkania osób kompetentnych w celu rozważania rozlicznych problemów związanych z fundamentalnymi przekonaniami judaizmu i chrześcijaństwa. Otwarty umysł, nieufność wobec własnych przesądów, takt, oto zalety niezbędne, by nie urazić, nawet niechcący, swoich rozmówców. Gdziekolwiek będzie to możliwe i zgodne z obustronnym życzeniem, należy umożliwiać wspólne spotkania przed Bogiem, w modlitwie i cichej medytacji, tak skutecznej, gdy narodzić się ma owa pokora, owo otwarcie umysłu i serca, konieczne dla głębokiego poznania siebie i innych. Należy tak czynić w szczególności w intencji spraw wielkich, jak pokój i sprawiedliwość.

II. Liturgia

Należy pamiętać o istniejących związkach liturgii chrześcijańskiej i żydowskiej. Wspólnota życia w służbie Boga i w służbie ludzkości w imię miłości Boga, takiej, jaka urzeczywistnia się w liturgii, cechuje zarówno liturgię żydowską jak chrześcijańską. Co do stosunków judeo—chrześcijańskich, ważną jest rzeczą, by zapoznać się ze wspólnymi elementami (formułami, świętami, rytami itp.), wśród których Biblia zajmuje zasadnicze miejsce.

Należy starać się lepiej zrozumieć to, co w Starym Testamencie posiada wartość samoistną i wieczną (por. *Dei Verbum*, 14—15), nie zatartą przez późniejszą interpretację Nowego Testamentu, który mu nadaje pełne znaczenie, znajdując w nim równocześnie światło i wytłumaczenie (por. tamże, 16). Jest to tym ważniejsze, że w wyniku reformy liturgicznej wierni coraz częściej stykają się z tekstem Starego Testamentu.

W komentarzu do tekstów biblijnych należy wydobywać, nie pomniejszając wszakże oryginalnych elementów chrześcijaństwa, ciągłość naszej wiary w stosunku do Starego Przymierza, w duchu obietnic. Wierzmy, że obietnice te zostały spełnione w czasie pierwszego przyjścia na świat Chrystusa, niemniej prawdą jest, że czekamy wciąż na ich całkowite spełnienie w czasie Jego chwalebnego powrotu na końcu czasów.

Co do czytań liturgicznych, powinny one być interpretowane w homiliach w sposób sprawiedliwy, szczególnie gdy zawierają ustępy, które zdają się stawiać naród żydowski jako taki w niekorzystnym świetle. Należy starać się nauczać lud chrześcijański tak, by mógł zrozumieć prawdziwy sens wszystkich tekstów i ich znaczenie dla współczesnych wierzących. Komisje, którym powierza się przekłady liturgiczne, powinny zwracać szczególną uwagę na sposób tłumaczenia tych wyrażeń i fragmentów, które mogłyby być rozumiane tendencyjnie przez niewystarczająco poinformowanych chrześcijan. Jest rzeczą oczywistą, że nie można zmieniać tekstu biblijnego, lecz należy starać się, w przekładzie przeznaczonym do użytku liturgicznego, nadać tekstowi jasność, w oparciu o badania egzegetów.

III. Nauczanie i wychowanie

Jakkolwiek pozostało do zrobienia jeszcze wiele, w ostatnich latach doszło do lepszego zrozumienia judaizmu jako takiego oraz zrozumienia go w relacji do chrześcijaństwa, a to dzięki nauczaniu Kościoła, studiom i badaniom uczonych, a także dzięki dialogowi,

jaki mógł się zawiązać. Pod tym względem, następujące fakty zasługują na przypomnienie:

— Ten sam Bóg, „sprawca i autor ksiąg obu Testamentów”, (*Dei Verbum*, 16), przemawia w Starym i Nowym Przymierzu.

— Stary Testament i oparta na nim tradycja żydowska nie powinny być przeciwstawiane Nowemu Testamentowi w taki sposób, by zdawały się one proponować religię samej tylko sprawiedliwości, obawy i legalizmu, bez odwołania do miłości Boga i bliźniego (Pwt 6, 5; Kpł 19, 18; Mt 22, 34—40).

— Jezus, jego apostołowie i część jego pierwszych uczniów narodzili się w narodzie żydowskim. On sam, objawiając się jako Mesjasz i Syn Boży (por. Mt 16, 16), nosiciel nowego świadectwa, świadectwa Ewangelii, mówił o sobie, iż dopełnia wcześniejsze Objawienie.

I jakkolwiek nauka Chrystusa ma charakter głęboko nowatorski, powołuje się wszakże wielokrotnie na naukę Starego Testamentu. Nowy Testament jest głęboko naznaczony przez swój związek ze Starym. Jak powiada deklaracja II Soboru Watykańskiego: „Bóg, inspirator i autor obu Testamentów, tak mądrze tego dokonał, że Nowy Testament ukryty został w Starym, a Stary Testament w Nowym znalazł wyjaśnienie” (*Dei Verbum*, 16). Ponadto Jezus posługiwał się metodami nauczania analogicznymi do metod rabbinów swego czasu.

— Jeśli chodzi o proces i śmierć Jezusa, Sobór przypomniał, że „tego, co zostało popełnione w czasie Męki, nie można przypisywać ani wszystkim bez rozróżnień wówczas żyjącym Żydom, ani Żydom w naszych czasach” (*Nostra aetate* 4).

— Historia judaizmu nie skończyła się na zburzeniu Jerozolimy, lecz trwała nadal, rozwijając tradycję religijną, której znaczenie, choć jak sądzimy, uległo głębokiej przemianie po Chrystusie, zachowuje wielkie bogactwo wartości religijnych. Z prorokami i apostołem Pawłem „Kościół oczekuje dnia, tylko Bogu znanego, w którym wszystkie narody wzywać będą Imienia Pana i służyć Mu pod jednym jarzmem”.

Informowanie o tych kwestiach jest obowiązkiem na wszystkich poziomach nauczania i wychowania chrześcijanina. Spośród środków informacji, szczególne znaczenie mają następujące:

- podręczniki katechezy,
- książki historyczne,
- środki społecznego przekazu (prasa, radio, film, telewizja).

Skuteczne wykorzystanie tych środków wymaga pogłębionego wykształcenia nauczycieli i wychowawców w szkołach pedagogicznych, seminariach i uniwersytetach. Należy zachęcać specjalistów do badań nad problemami związanymi z judaizmem i stosunkami judeo—chrześcijańskimi, w szczególności w dziedzinie egzegezy, teologii, historii i socjologii. Zaprasza się wyższe katolickie instytuty badawcze do wzięcia udziału w rozwiązywaniu tych problemów, jeśli możliwe — wspólnie z innymi podobnymi instytutami chrześcijańskimi. Tam, gdzie to jest możliwe, należy stworzyć katedry studiów nad judaizmem i popierać współpracę z uczonymi żydowskimi.

IV. Wspólna działalność społeczna

Tradycja żydowska i chrześcijańska, oparta na Słowie Bożym, świadoma jest wartości osoby ludzkiej, będącej obrazem Boga. Miłość do tego samego Boga powinna przejawiać się w skutecznym działaniu dla dobra ludzi. Chrześcijanie i Żydzi powinni chętnie współpracować, w duchu proroków, w poszukiwaniu sprawiedliwości społecznej i pokoju, zarówno na szczeblu lokalnym, jak na państwowym i międzynarodowym. Ta wspólna działalność może również znacznie ułatwić wzajemną znajomość i szacunek.

V. Wnioski

Sobór Watykański wskazał drogę ustanowienia głębokiego braterstwa Żydów i chrześcijan. Jednak wielka jej część pozostaje jeszcze do przebycia. Problem stosunków między Żydami i chrześcijanami dotyczy Kościoła jako takiego, skoro właśnie „badając swą własną tajemnicę” spotyka się z tajemnicą Izraela. Problem

ten nie traci więc znaczenia nawet w tych regionach, gdzie nie ma wspólnoty żydowskiej. Posiada on także wymiar ekumeniczny: powrotu chrześcijan do źródeł i początków ich wiary, zaszczerpionej na Starym Przymierzu, przyczynia się do poszukiwania jedności w Chrystusie, kamieniu węgielnym.

W ramach ogólnej dyscypliny Kościoła i nauczania powszechnie prowadzonego przez jego Magisterium, biskupi przedsięwzięcą w tej dziedzinie odpowiednie inicjatywy duszpasterskie. Stworzą na przykład na skalę państwową i regionalną właściwe komisje lub sekretariaty, czy też wyznaczą kompetentną osobę, której zadaniem będzie przygotowanie wykonania dyrektyw soborowych i niniejszych sugestii. Na szczeblu Kościoła Powszechnego Ojciec Święty ustanowił w dniu 22 października 1974 Komisję do Spraw Stosunków Religijnych z Judaizmem, przyłączoną do Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan. Ta specjalna Komisja, powołana dla przygotowania i pobudzania stosunków religijnych między Żydami i katolikami, ewentualnie we współpracy z innymi chrześcijanami, pragnie służyć, na miarę swoich kompetencji, wszelkim zainteresowanym instytucjom, informując je i pomagając w wykonaniu ich zadania zgodnie z dyrektywami Stolicy Apostolskiej; pragnie ona rozwijać tę współpracę w celu rzeczywistego i sprawiedliwego wypełniania wskazówek Soboru.

Pierre-Marie de Conenson Johannes Kard. WILLEBRANDS
Sekretarz Przewodniczący Komisji